

PLIKI "COOKIES"

1. Informuję, że nie tworzę plików *cookies* na żadnej i dla żadnej z moich stron internetowych, ale korzystam z tych plików poprzez strony internetowe e-serwisu (w budowie), na który składają się witryny: www.malarstwoity.net, pro-vie.pl, stoppandemia.net, skoko.pl, about-winwin.net, laetarianie.eu) oraz (poza e-serwisem) na stronach zapleczych (www.pro-vie.malarstwoity.pl, www.altana.malarstwoity.pl, www.skoko.malarstwoity.pl, www.blog.malarstwoity.pl, www.kaneanie.malarstwoity.pl, www.kaneanki.malarstwoity.pl, www.sto.malarstwoity.pl, www.serducha.malarstwoity.pl, www.muleanie.malarstwoity.pl) w następujących sytuacjach:

- a. na potrzeby tzw. śledzenia konwersji, tj. usługi „Google Ads”, dzięki której mogę lepiej przygotować i administrować dla Państwa moją ofertę, a mówiąc dokładniej, mam możliwość zorientować się jakie są rzeczywiste skutki uruchomienia płatnej reklamy „Google Ads”, której celem jest dotarcie do osób zainteresowanych moją ofertą. Funkcja śledzenia konwersji „Google Ads” działa w następujący sposób: „dodaje pliki cookie do komputera użytkownika po kliknięciu reklamy, co umożliwia śledzenie sprzedaży konwersji” (wyjaśnienie zaczerpnięte ze strony www.support.google.com). Można to wyjaśnić też w taki sposób: dzięki tej najprostszej funkcji śledzenia konwersji robot internetowy Google'a ma możliwość odczytać, czy moja reklama została kliknięta w taki sposób, który świadczy o zainteresowaniu zakupem moich e-usług, czy też w ogóle nie, czyli jest to informacja statystyczna dla mnie w związku z wydawanymi przeze mnie pieniędzmi na zamieszczanie informacji tekstowej o mojej ofercie w wyszukiwarce „Google”. Nie chodzi więc o profilowanie (śledzenie Państwa ruchu w Internecie), ale o autoprofilowanie (informację dla mnie na co poszły moje pieniądze wydane na reklamę w wyszukiwarce „Google”). Przykład: kupuję reklamę tekstową w „Google Ads” za 100zł na słowo kluczowe 'książki Renaty', ale moja reklama jest klikana na 'książki kucharskie', a to oznacza, że w moją reklamę klikają ludzie nie zainteresowani literaturą, ale gotowaniem, więc ja tracę jak w studni bez dna, jeśli nie wiem co się dzieje, ale dzięki tej funkcji śledzenia konwersji mam jakąkolwiek szansę się w tym zorientować i zmienić np. właśnie źle dobrane słowa kluczowe,

- b. prawdopodobnie także na potrzeby „Google Search Console” (inne narzędzie analizy statystycznej „Google”, które pozwala mi się orientować czy jest sens w ogóle utrzymywać dane domeny), ale tak naprawdę nie wiem, czy korzystam z tych plików, ponieważ jest to dla mnie za trudne do zrozumienia; na szczęście można przeczytać jakie pliki *cookies* tworzy „Google” na stronie:

<https://policies.google.com/technologies/types?hl=pl>,

- c. zauważyłam, że jako plik *cookie* zapisuje się czasem sama nazwa mojej domeny, jeśli się wchodzi na stronę, podstronę lub subdomenę w danej domenie; na tyle, na ile rozumiałam działanie plików *cookies*, mogę powiedzieć, że to ciasteczko pomaga szybciej wczytać stronę w przeglądarce..

1. Uprzejmie informuję, że choć zazwyczaj pliki *cookies* są przyjazne dla osób korzystających z internetu, na wszelki wypadek staram się, żeby moje witryny lub firmy, z których usług (na potrzeby marketingu internetowego) korzystam, zapisywały ich jak najmniej na komputerach moich Klientów, w związku z tym w serwisie, na który składają się wyżej wymienione witryny internetowe **nie ma konieczności rejestrowania się i logowania**, żeby dokonać niewielkiej płatności za dostęp do oferowanych płatnych treści w tym serwisie.

2. Pliki *cookies*, tzw. ciasteczka, to niewielkie pliki zapisywane na komputerze użytkownika, w których „przechowywane są ustawienia i inne informacje używane na odwiedzanych przez niego stronach. Pliki cookie mogą zawierać ustawienia witryn lub być używane do śledzenia interakcji użytkowników z witryną” (def. zaczerpnięta ze strony www.support.google.com).

3. Pliki *cookies* można wyłączyć na swoim komputerze.